

Sygn. akt I NSW 4532/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Widło (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z protestu Z.B.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 30 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem datowanym i przesłanym do Sądu Najwyższego 16 lipca 2020 r. skarżący Z.B. wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta RP.

Skarżący podniósł zarzut nierówności procesu wyborczego, polegającej na „nierównym dysponowaniu pieniędzy na reelekcję A.D. i kandydata na Prezydenta R.P. R.T.”. Zarzucił fakt wspierania A.D. przez członków Rady Ministrów i polityków [...]. Jak wskazał Z.B., rażącą nieprawidłowością było nieogłoszenie stanu nadzwyczajnego. W jego ocenie za bezprawne uznać należy: działalność Sejmu RP, który obraduje nocami, oraz ogólne niestosowanie ustawy zasadniczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z normą art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzanych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz.U. 2020, poz. 979, dalej: u.wyb.2020), wskazana ustawa określa zasady i tryb organizacji wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r., w związku z ogłoszonym stanem epidemii na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do treści art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz. U. 2019, poz. 684 ze zm., dalej: k.wyb.).

Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Ponieważ przepis art. 82 § 1 k.wyb. w odniesieniu do protestów wnoszonych przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP w 2020 r. jest stosowany „odpowiednio” (art. 1 ust. 2 u.wyb.2020), nie budzi wątpliwości, że zarzuty protestu mogą obejmować również naruszenie tych przepisów u.wyb.2020, dotyczących „głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów”, które regulują te zagadnienia w sposób szczególny wobec k.wyb.

Stosownie do art. 322 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Już pobieżna analiza protestu wyborczego wskazuje, że nie spełnia on wymagań, o których mowa w art. 321 § 3 k.wyb., zwłaszcza nie wskazuje żadnych dowodów, na podstawie których Skarżący wywodzi swoje twierdzenia. Wnioski dowodowe dotyczące m.in. „stanu finansowego Państwa Polskiego”, „wyjaśnienia i upublicznienia finansów upadłych funduszy SKOK”, czy „wyjaśnienia miliardów bez pokrycia G. w NBP na wykup obligacji”, trudno uznać za realne źródła informacji, które miałyby choćby uprawdopodobnić stawiane przez Z.B. tezy.

Osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, przedmiotem zarzutu mogą być co do zasady zdarzenia, których protestujący osobiście doświadczył (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2019 r., I NSW 201/19). Dlatego też większość twierdzeń Skarżącego, np. w zakresie porównań dotyczących sytuacji w Niemczech w latach 30. XX wieku, działalności Ochotniczych Rezerw Milicji Obywatelskiej czy represji w czasach, jak wskazuje Skarżący, „komuny”, nie spełnia wymogów, jakie są zastrzeżone ustawowo dla zarzutów mogących stać się podstawą protestu wyborczego.

Także dalsze zarzuty przedstawione przez Wnoszącego protest, jako ogólne i nieoparte żadnymi dowodami, nie mogą wypełnić przesłanki dopuszczalności protestu. Skarżący nie wykazuje bowiem jaki wpływ na przebieg procesu głosowania miało m.in. wspieranie urzędującego Prezydenta przez członków Rady Ministrów w toku trwania kampanii wyborczej. Protest nie spełnia wymogów formalnych także w zakresie zarzutów dotyczących łamania Konstytucji RP, czy niewprowadzenia stanu nadzwyczajnego przez władze publiczne. Jedynie na marginesie wskazać należy, że materia ta – jako istotna z punktów widzenia ustroju Rzeczypospolitej Polskiej – stanie się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego przy podejmowaniu uchwały dotyczącej stwierdzenia ważności wyboru Prezydenta RP (art. 129 ust. 1 Konstytucji RP).

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 1 ust. 2 u.wyb.2020, orzekł jak w sentencji postanowienia.